

Wyrok z dnia 12 maja 2005 r., III CK 588/04

Korzyść odniesiona przez sprawcę naruszenia prawa autorskiego, o której mowa w art. 79 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm.), oznacza korzyść o charakterze majątkowym. Jest nią część zysku, odniesiona z dokonanego naruszenia, nieobejmująca zaoszczędzonego wydatku w postaci niezapłacenia przez naruszciciela twórcy honorarium autorskiego.

Sędzia SN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)

Sędzia SN Antoni Górski (sprawozdawca)

Sędzia SN Barbara Myszka

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Piotra Maurycego Z. przeciwko Zakładom Przemysłu Owocowo-Warzywnego "D." S.A. w D. o ochronę praw autorskich, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 12 maja 2005 r. na rozprawie kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 maja 2004 r.

uchylił zaskarżony wyrok w części dotyczącej oddalenia apelacji powoda o zapłatę kwoty 9000 zł z tytułu potrójnej wysokości wynagrodzenia za naruszenie jego prawa autorskiego do utworu w postaci motywu wnętrza piwnicy z beczkami i kuflem i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego oraz oddalił kasację w pozostałym zakresie.

Uzasadnienie

Powód domagał się udzielenia ochrony praw autorskich do dwóch utworów w postaci motywu wnętrza piwnicy z beczkami wina i kuflem oraz mapki obrazującej lokalizację siedziby pozwanego. Zdaniem powoda, naruszenie to polegało na tym, że strona pozwana bezprawnie wykorzystwała motyw przedstawiający wnętrze piwnicy z beczkami i kuflem jego autorstwa do wydrukowanych na 2002 r.

kalendarzy, natomiast opracowaną przez niego mapkę, reklamującą siedzibę pozwanego, umieściła bez jego aprobaty na swojej stronie internetowej.

Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 30 czerwca 2003 r., uwzględniając częściowo powództwo, zobowiązał pozwanego do zamieszczenia na jego stronie internetowej oraz w dzienniku „R.” oświadczenia o przeproszeniu powoda za naruszenie praw autorskich do utworu plastycznego w postaci motywu wnętrza piwnicy z beczkami wina i kuflem, zakazał pozwanemu naruszania tych praw powoda w przyszłości i zasądził na jego rzecz kwotę 8000 zł tytułem zadośćuczynienia za wyrządzoną mu w ten sposób krzywdę. Dalej idące roszczenia powoda zostały oddalone jako niezasadne. Tak więc w całości Sąd oddalił roszczenia związane z ochroną praw autorskich do mapki, uznając, że nie spełnia ona kryteriów utworu podlegającego ochronie na podstawie art. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jedn. tekst: Dz.U. 2000 r. Nr 80, poz. 904 ze zm. – dalej: „Pr.aut.”). Jeśli chodzi o roszczenia związane z ochroną utworu w postaci motywu wnętrza piwnicy, to Sąd oddalił w całości żądanie zasądzenia na rzecz powoda kwoty 9000 zł na podstawie art. 79 ust. 1 Pr.aut. tytułem potrójnego wynagrodzenia, uznając, że powód nie wykazał w sposób dostateczny jego wysokości, określanej na 3000 zł. Oddaleniu podlegało też żądanie zasądzenia 10 000 zł na rzecz Funduszu Promocji Twórczości, gdyż powód nie wykazał, aby pozwany odniósł korzyść skutkiem naruszenia jego praw autorskich, co jest, zgodnie z art. 79 ust. 2 Pr.aut., przesłanką uwzględnienia tego roszczenia. Wreszcie Sąd oddalił w całości roszczenia o orzeczenie przepadku wydrukowanych kalendarzy z wykorzystaniem motywu utworu powoda, a także o orzeczenie przepadku „przedmiotów służących do bezprawnego wytwarzania utworów lub przedmiotów przy pomocy których dokonano naruszenia” jako chybione co do samej zasady prawnej. Oddaleniu podlegało też roszczenie o zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie przewyższającej 8000 zł jako wygórowane.

Na skutek apelacji powoda kwestionującej oddalenie roszczeń pozwu, poza roszczeniami o orzeczenie przepadku rzeczy, Sąd Apelacyjny skorygował zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach procesu, a w pozostałym zakresie oddalił apelację jako bezzasadną, dzieląc ustalenia faktyczne i ich kwalifikację prawną, dokonaną przez Sąd pierwszej instancji.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w części oddalającej apelację zaskarżył powód kasacją. Zarzucił naruszenie art. 382, 233 § 1 oraz art. 328 § 2 k.p.c., a także art.

78 pkt 1 Pr.aut. oraz art. 79 ust. 1 i 2 Pr.aut. w związku z art. 6 k.c., wnosząc na o jego uchylenie w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie można odmówić słuszności kasacji powoda w części kwestionującej oddalenie jego apelacji o zapłatę kwoty 9000 zł z tytułu potrójnej wysokości wynagrodzenia za naruszenie prawa autorskiego do utworu w postaci motywu wnętrza piwnicy z beczkami i kuflem. Roszczenie to oparte jest na art. 79 ust. 1 Pr.aut., zgodnie z którym twórca, zamiast dochodzenia od osoby naruszającej jego prawa autorskie wydania uzyskanych tą drogą korzyści, może żądać, w przypadku gdy naruszenie jest zawinione, zasądzenia od niej potrójnej wysokości stosownego wynagrodzenia z chwili jego dochodzenia. W orzecznictwie zostało wyjaśnione, w zgodzie z poglądami doktryny, że „wynagrodzeniem stosownym” w rozumieniu tego przepisu jest takie, które mógłby uzyskać autor, gdyby osoba, naruszająca jego prawa majątkowe zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2004 r., II CK 90/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 66). W samej treści tego pojęcia mieści się więc element pewnej hipotetyczności, który sprawia, że ustalenie wynagrodzenia w sposób ścisły nie zawsze będzie możliwe, zwłaszcza wtedy, gdy nie ma ustalonych cenników za eksploatację utworu określonego rodzaju na danym polu. W takiej sytuacji może zająć konieczność sięgnięcia do art. 322 k.p.c., pozwalającego na szacunkowe ustalenie wysokości dochodu, po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Powód wnioskował o przyjęcie za podstawę wyliczenia wysokości stosownego wynagrodzenia treści dokumentu w postaci kopii faktury z dnia 14 grudnia 2000 r., wystawionej przez niego dla drukarni „S.G.” w L. na „przygotowanie do druku materiałów reklamowych”. Wyjaśnił, że pod tym określeniem kryje się opracowanie przez niego projektu kalendarza na 2001 r., reklamującego firmę pozwanego, z ilustracją wnętrza piwnicy, bezprawnie wykorzystanego przez pozwanego do druku kalendarzy na 2002 r. Wysokość wynagrodzenia należnego powodowi określona została w tej fakturze na 3489,20 zł, łącznie z podatkiem od towarów i usług. Skoro zatem, nawiązując do tej faktury, powód ocenił wysokość jednokrotnego należnego mu wynagrodzenia za wykorzystanie jego utworu do kalendarzy z 2002 r. na 3000 zł, to nie można zaaprobować stanowiska Sądu Apelacyjnego, że „faktury tej nie

sposób jest uznać za miarodajne źródło oceny, nawet orientacyjnej, tego wynagrodzenia”. Trzeba przyznać rację skarżącemu, że podważenie znaczenia tego dowodu przez Sąd nastąpiło z naruszeniem art. 233 § 1 w związku z art. 382 k.p.c. Skutkowało to jednocześnie obrazą art. 79 ust. 1 Pr.aut. przez odmowę przyznania powodowi potrójnego wynagrodzenia za zawinione naruszenie jego praw autorskich do utworu w postaci motywu wnętrza piwnicy z beczkami i kuflem. Dlatego w tym zakresie zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania (art. 393¹³ k.p.c.).

Zarzuty kasacji zmierzające do udzielenia powodowi szerszej ochrony jego praw do tego utworu okazały się nieuzasadnione. Przede wszystkim nie można podzielić zarzutu naruszenia art. 78 ust. 1 Pr.aut. przez orzeczenie zbyt niskiej kwoty zadośćuczynienia. Roszczenie o zadośćuczynienie jest ze swej istoty roszczeniem ocennym, szacunkowym, co – przy ustalaniu jego wysokości – zapewnia sądowi orzekającemu znaczny stopień swobody. Sąd Apelacyjny trafnie podkreślił, że wprowadzie stanowi ono formę kompensaty krzywdy wyrządzonej autorowi za naruszenie praw do utworu, to jednak o jego wysokości nie mogą decydować wyłącznie subiektywne odczucia poszkodowanego, lecz przede wszystkim kryteria obiektywne i sprawdzalne, funkcjonujące w społeczeństwie, poddające się tym samym kontroli instancyjnej. W tym zakresie Sąd uwzględnił fakt, że pozwany nie tylko wykorzystał utwór powoda bez jego zgody i bez zaznaczenia autorstwa, lecz dokonał w nim także pewnych przeróbek, deformujących artystyczną wizję autora. Z drugiej strony miał na względzie sezonowy charakter wydawnictwa kalendarzowego, w którym wykorzystano bezprawnie utwór powoda oraz to, że kalendarze były rozdawane bezpłatnie, co nie przynosiło pozwanemu bezpośrednio korzyści materialnych. Wreszcie kierował się przeciętnym stanem stosunków w naszym społeczeństwie, jeśli chodzi o osiągnięte dochody i stopień zamożności. Wynika stąd, że ocena przez Sąd przesłanek wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia w kwocie 8000 zł była wszechstronna, podważanie zatem w kasacji tego rozstrzygnięcia, jako zaniżonego, nie może odnieść skutku.

Skarżący bezpodstawnie zakwestionował też oddalenie żądania opartego na podstawie art. 79 ust. 2 Pr.aut., tj. zasądzenia świadczenia na rzecz Funduszu Promocji Twórczości w kwocie 10 000 zł. Zgodnie z tym przepisem, uprawniony może domagać się, ażeby sprawca zawinionego naruszenia praw autorskich, dokonanego w ramach działalności gospodarczej, uiścił odpowiednią sumę

pieniężną na rzecz tego Funduszu. Suma ta nie może być niższa niż dwukrotna wysokość uprawdopodobnionych korzyści odniesionych przez sprawcę z dokonanego naruszenia.

Przede wszystkim wymaga wyjaśnienia, o jaką korzyść chodzi w tym przepisie: majątkową, jak to przyjmuje Sąd, czy także mającą charakter niemajątkowy, polegający na tym, że przez bezpłatne rozprowadzanie kalendarzy z wydrukowanym motywem utworu powoda pozwany odniósł korzyści marketingowe, promujące jego firmę, w postaci poszerzenia znajomości jej samej i jej znaku towarowego w kręgach potencjalnych odbiorców, budowania pozytywnego i rozpoznawalnego wizerunku przedsiębiorcy oraz umacniania dobrych kontaktów z kontrahentami.

Rozstrzygając tę kwestię trzeba mieć na względzie, że omawiany przepis ma niewątpliwie charakter represyjno-prewencyjny, gdyż stanowi swoistą karę cywilną za zawinione naruszenie praw autorskich. Już więc z tej przyczyny należy wyklądać go ściśle, zwłaszcza że świadczenie na rzecz Funduszu, inaczej niż wielokrotność stosownego wynagrodzenia, może być dochodzone niezależnie od pozostałych środków ochrony przewidzianych w art. 79 ust. 1 Pr.aut. Należy też podkreślić, że przepis ten stanowi część redakcyjną art. 79 Pr.aut., trzeba zatem interpretować go w kontekście całej treści tego artykułu. Pojęcie „korzyść” zostało użyte także w ust. 1, w którym mowa o wydaniu korzyści, uzyskanych na skutek naruszenia prawa autorskiego. Nie ulega wątpliwości, że „wydanie uzyskanych korzyści” może dotyczyć tylko korzyści majątkowej, brak więc rzeczowych argumentów, aby temu samemu pojęciu, użytemu w dwóch ustępach tego samego artykułu, nadawać różne znaczenie. W szczególności nie może być takim argumentem to, że w ust. 2 mówi się o „odniesionych” korzyściach, a w ust. 1 o „uzyskanych”, gdyż chodzi tu tylko o różnicę stylistyczną, a nie znaczeniową.

Podjęta w piśmiennictwie próba wykładania pojęcia „korzyści” użytego art. 79 ust. 2 Pr.aut. w oderwaniu od korzyści realnej, majątkowej, doprowadziła do stwierdzenia, że zasądzenie świadczenia na podstawie tego przepisu wchodzi w grę także w sytuacji, w której korzyści nie było (naruszyciel poniósł straty), gdyż wtedy świadczenie można ustalić na poziomie symbolicznej złotówki. Konkluzja ta jest nie do przyjęcia przede wszystkim ze względu na wykładnię językową, skoro przepis mówi o „odniesionych” korzyściach. Jej zaaprobowaniu sprzeciwia się także wykładnia systemowa i celowościowa. Z tych względów kasacja, odwołująca się do

przedstawionego poglądu bez uprawdopodobnienia odniesionych przez pozwanego korzyści materialnej z naruszenia prawa autorskiego powoda, jest w tej części niezasadna. Nie zasługuje też na uwzględnienie prezentowane w niej zapatrywanie, że w kontekście omawianego przepisu przez korzyść należy rozumieć nie tylko przysporzenie majątku naruszcyciela, ale również zaoszczędzenie przez niego wydatku, łączące się z tym, że pozwany nie zapłacił powodowi za wykorzystanie jego utworu ani nie musiał zlecać komuś innemu wykonania nowego utworu. W doktrynie przyjmuje się zgodnie, że korzyść nie może oznaczać niezapłaconego honorarium twórcy (korzyść negatywna), jest nią bowiem jedynie odpowiednia część faktycznego zysku. Dlatego kasacja w tej części podlegała oddaleniu (art. 393¹² k.p.c.). (...)

